

---

Allerhand N

---

TEKA LWOWSKA

Sygn. 229/ 15.

Oryginał k 1- 2 rkp., format:  
165 x 210 mm., ołówki na odwroci

makulatury.

k 1 ksero ., format: A4 ., j.  
polski.



TAŚMA FILMOWA  
NR. N-0617

ZESPÓŁ :

TEKA LWOWSKA .

ARCHIWUM Ż'H  
SYGNATURA :  
229/ 15.

ZMIKROFILMOWANO  
DNIA :

31. III. 1995 r.

JAŚTRZĘBSKI  
WOJCIECH

Opis incydentu na ulicy we Lwowie.

Rewizja osobista Prof. M. Allerhanda.

**DATY SKRAJNE:**

X. 1941 r.

**UKŁAD :**

Tematyczny.

**UWAGI :**

Oryginał k. 1-2 rkp., format: 165 x 210 mm.,

( na odwrocie makulatury- ołówki )

j. polski.

k 1 ksero., format: A4., j. polski.



H

Al

1  
1941

1. 11. 1941

A dny, w dniach grudnia 1941  
 ciałem jego, zjaw, spotkaniem  
 w, dziwności, który jest  
 studium. Odnosiłem sobie i to,  
 wabi o swojej przynajmniej we  
 swoim literaturze, w ulamie,  
 które w st. Kucharski pisał  
 i byłoby jego, który  
 mógł o moim życiu w chwili  
 w tym: i dalej o moim obywatelstwie,  
 w. No 2. pisał, że, był  
 w ten Uniwersytecie profesor, a  
 jak nie uchronił, to widział i  
 siebie, jego, że widział, który  
 jest w tymże czasie widział,  
 która była obywatelstwa tego,  
 nie na p. d., ten nie został  
 na to, przeszedł się na swoje  
 niespodziewanie wstąpił. Evidencja na  
 to widział się, The story  
 w ten dzień, dzień: i był



2

sz oblatki.

Op. 4. denik odas iz, se  
zidmenem selcu o striben,  
nie, az nie uprsta wesi' pni  
gh. 12, a wzi se wnie, kwes  
Ejba nie wneto upenod.

76 L. 11. 1. 69.



Nr.9

dot.str.1 - 2

W drugiej połowie października 1941 idąc ok. godz. 11 rano do Gminy Żyd. spotkałem redaktora Kijanowskiego, który był moim słuchaczem. Odprowadził mnie i opowiadał o swoich przeżyciach ze czasów bolszewickich.

W uliczce, która od placu Krakowskiego prowadzi do Gminy Żyd. przystąpił do mnie nagle żołnierz niemiecki w hełmie i zaczął mnie obmacywać. Na to powiedział p.K. "Das ist ein Universitätsprofessor, co jednak nie odstraszyło żołnierza od dalszej czynności. Gdy żołnierz, który był w towarzystwie drugiego żołnierza chciał także obmacywanie dokonać na p.K. ten nie zezwolił na to, powołując się na swoją narodowość polską. Żołnierz na to odezwał się: "Ihr steckt unter eine Decke" i z krzykiem się oddalił.

Od p.K. dowiedziałem się, że żołnierzowi chodziło o stwierdzenie, czy nie kupiłem czegoś przed godziną 12 - tą, a więc w czasie, kiedy Żydom nie wolno kupować.